

W Kanadzie brakuje lekarzy i kierowców, bo ich zwolnili

2 listopada 2021

1 listopada zaczęły obowiązywać nowe zasady Metrolinxu (transport publiczny w Ontario w Kanadzie), zgodnie z którymi niezaszczepiony personel autobusów, który nie przedstawi zwolnienia lekarskiego ze szczepienia, jest automatycznie kierowany na bezpłatne zwolnienie. Do 29 października 97,1 proc. z 4600 pracowników Metrolinxu wypełniło oświadczenia o szczepieniu. 95,4 proc. z nich było w pełni zaszczepionych.



W niedzielę rzecznik prasowy agencji mówił, że bezpłatne zwolnienia grożą 2–3 proc. pracowników, więc jest to stosunkowo niewielka liczba, ale wystarczająca, by wpłynąć na rozkłady jazdy. Metrolinx zapowiedział, że od 1 listopada skasuje 6 proc. z realizowanych 1417 przejazdów autobusowych. Rzecznik prasowy agencji powiedział tylko, że odwołane kursy będą równomiernie rozłożone w Greater Toronto i Hamilton Area tak, aby żadna konkretna grupa podróżnych nie była szczególnie poszkodowana.

Szpitala w Kolumbii Brytyjskiej odkładają niektóre operacje ze względu na braki kadrowe spowodowane wysłaniem nieszczepionych pracowników służby zdrowia na bezpłatne urlopy – ogłosił w poniedziałek minister zdrowia prowincji Adrian Dix. 3325 pracowników służby zdrowia w całej prowincji nie zostało zaszczepionych przeciwko COVID-19 i narusza rządowy wymóg szczepień, który wszedł w życie w zeszłym miesiącu.

Jak powiedział Dix na konferencji prasowej, braki kadrowe spowodują ograniczenie usług operacyjnych w szpitalach. „W całej Kolumbii Brytyjskiej zdecydowana większość naszych sal chirurgicznych nadal działa, ale ze względu na różne wyzwania

nastąpiły pewne redukcje” – powiedział. Dix wspomniał, że szpitale w całej prowincji borykają się z presją kadrową, w tym szpitale w Kamloops, Abbotsford, North Vancouver, Richmond i New Westminster. Powiedział, że ze 127 448 pracowników służby zdrowia w prowincji 122 059 jest w pełni zaszczepionych, a 2064 otrzymało jedną dawkę szczepionki. Spośród 3225 pracowników służby zdrowia, którzy nie zostali zaszczepieni, 5 proc. jest w Intern Health, a 4 proc. w Northern Health, poinformował Dix.

„Jeśli ludzie są w naszym systemie opieki zdrowotnej i nie dostrzegają znaczenia szczepień, to prawdopodobnie nie jest to dla nich odpowiedni zawód, szczerze mówiąc” – powiedziała tymczasem główna lekarz prowincji dr Bonnie Henry. Henry ogłosiła również, że mieszkańcy Kolumbii Brytyjskiej, którzy otrzymali dwie dawki szczepionki Oxford-AstraZeneca, wkrótce zostaną powiadomieni, że powinni otrzymać zastrzyk przypominający.

W poniedziałek Kolumbia Brytyjska osiągnęła 90-procentowy wskaźnik szczepień dla wszystkich kwalifikujących się osób w wieku od 12 lat po pierwszej dawce. Wskaźnik szczepień po drugiej wynosi 85,3 procent. Mimo to przez weekend zgłoszono 1370 nowych przypadków co zwiększyło liczbę aktywnych zakażeń do 4668. Zmarło kolejnych 25 osób, zwiększając liczbę ofiar śmiertelnych do 2181 (w Kolumbii Brytyjskiej żyje ponad 5 000 000 obywateli – przypis WM).

Tymczasem opiekunowie i terapeuci, którzy do tej pory świadczyli usługi w domach pacjentów, coraz częściej wybierają posady w szpitalach i domach opieki długoterminowej. Sue VanderBent, CEO organizacji Home Care Ontario reprezentującej pracowników zajmujących się opieką domową w Ontario, mówi, że w czasie pandemii do systemu opieki zdrowotnej przeszło ponad 3000 pielęgniarek, wykwalifikowanych terapeutów i opiekunów osobistych.

O brakach przekonała się Donna Marcaccio, która od lat

opiekowała się swoją siostrą Marcją. Rok temu stan Marcii pogorszył się, tak że zaistniała potrzeba opieki paliatywnej. Donna chciała skorzystać z prowincyjnego systemu opieki medycznej. Najpierw czekała miesiąc, a potem zaczęli przychodzić opiekunowie, którzy zmieniali się co chwilę, tak że często nie wiedzieli, co mają robić, albo spóźniali się kilka godzin. Potem coraz częściej w ostatniej chwili odwoływali wizyty. Ostatecznie Marcaccio zrezygnowała. Taka sytuacja była dla niej zbyt stresująca.

Przed pandemią Home Care Ontario osiągało poziom 95 proc. realizacji skierowań, co oznaczało, że w zdecydowanej większości potrzeby opieki domowej były realizowane. Obecnie poziom ten spadł do 60 proc. Co roku około 900 000 ontaryjczyków korzysta z opieki domowej, przy czym 730 000 korzysta z systemu finansowanego ze środków publicznych.

Opiekunowie, terapeuci i pielęgniarki zaczęli rezygnować, jako że szpitale i domy opieki długoterminowej oferowały lepsze wynagrodzenia. „Pielęgniarka pracująca w szpitalu na oddziale intensywnej terapii zarabia o wiele więcej niż pielęgniarka w domu opieki długoterminowej, która z kolei zarabia więcej od pielęgniarki świadczącej opiekę domową” – mówi dr Samir Sinha z National Institute on Ageing.

Jeśli chodzi o czas pandemii, to na początku pielęgniarki musiały odejść od chorych, by zająć się pracą w punktach wykonywania testów. Potem zaś były potrzebne w punktach szczepień. Za wykonywanie tych czynności dostawały premię.

Sinha i VanderBent uważają, że problem będzie się pogłębiał jeszcze z jednego powodu – zaległości w operacjach, które powstały podczas pandemii. Pacjenci po operacji mogą wychodzić wcześniej do domu, jeśli mają umówioną opiekę domową. Jeśli opieka domowa nie jest dostępna, pacjenci muszą dłużej przebywać w szpitalu, a system robi się jeszcze bardziej dysfunkcyjny. Opieka nad pacjentem w szpitalu kosztuje ponad 700 dolarów kanadyjskich dziennie, koszt spada do 200 dol. w

przypadku, gdy pacjent przebywa w ośrodku opieki długoterminowej, a do 103 doł. przy opiece domowej.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net